

Życie za życie

W ciągu dwóch dni 6 i 7 grudnia 1942 roku na terenie dwóch wsi: Rekówka i Stary Ciepeliów, za udzielani pomocy żydom - sąsiadom i znajomym licznie zamieszkującym Ciepeliów przed wojną, Niemcy zamordowali 33 Polaków, między innymi siedmioosobową rodzinę Kowalskich oraz sześciuosobową rodzinę Obuchowiczów w Starym Ciepeliowie, 14 osób z rodziny Kosiorów oraz małżeństwo Skoczylasów z Rekówki. Byli paleni żywcem, lub wrzucani do ognia po uprzednim rozstrzelaniu.

6 grudnia minęło 65 lat, od tamtych jakże tragicznych dla naszej gminy wydarzeń.

Właśnie z okazji tej rocznicy w Muzeum Niepodległości w Warszawie w dniu 5 grudnia odbyła się premiera filmu pod tytułem „Życie za Życie”, poświęconego pamięci Polaków, którzy oddali życie by ratować Żydów.

Uroczysta premiera filmu zorganizowana została przez Muzeum Niepodległości, Narodowe Centrum Kultury, Picaresque oraz Instytut Pamięci Narodowej. Po filmie przeprowadzono debatę Pt. „Co wiemy o Kowalskich, którzy ginęli ratując Żydów”. Przygotowania do premiery rozpoczęły się już w miesiącu maju, kiedy to wstępnie z Narodowym Centrum Kultury planowaliśmy premierę filmu w Ciepeliowie, ostatecznie podjęto decyzję, by nastąpiła ona w Warszawie.

Z naszej gminy w premierze udział wzięło ponad 30 osób, w tym między innymi pani Agnieszka Kowalska prawniczka zamordowanego w dniu 6 grudnia 1942 roku Adama Kowalskiego oraz pan Marian Kosior z Rekówki, naoczny świadek tych tragicznych wydarzeń. Oboje występowali w filmie. W premierze uczestniczyły również władze gminy, a także młodzież szkolna wraz z nauczycielami. Spośród zaproszonych przez organizatorów gości byli między innymi: przedstawiciel Prezydenta RP były premier Jan Olszewski, ambasador Izraela, dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego Eleonora Bergman, dyrektor IPN Jan Żaryn, Mateusz Szpytman historyk IPN, Piotr Semka redaktor Rzeczpospolitej, Maciej Pawlicki pomysłodawca filmu oraz jego autorzy Arkadiusz Gołębiwski, Sylwia Kołodyńska, Jarosław Wróblewski. Premiera była transmitowana przez niemal wszystkie stacje telewizyjne. Film składający się z 10 dokumentalnych opowieści o Polakach, którzy ponieśli śmierć za ratowanie Żydów, obejrzelśmy w ciszy, skupieniu i zadumie. Obraz ukazał tragizm tego, do czego tylko ludzie mogą być zdolni, olbrzymiego okrucieństwa. Większość z opisanych historii, tak jak historia z naszej gminy to opis bestialskiej śmierci poprzez spalenie żywcem.

Po filmie zapadła długa cisza, którą przerwał dopiero prowadzący premierę Jan Pospieszalski. Do dyskusji zaprosił twórców filmu oraz historyków. Dyskusja dotyczyła poszukiwań odpowiedzi na pytanie,



Adam, Bronisława, Janina, Zofia, Stefan, Henryk i Tadeusz Kowalscy z Ciepeliowa. Zamordowani 6 grudnia 1942 roku za udzielanie pomocy Żydom.



dlatego do tej pory nie zrobiliśmy nic, aby udokumentować ludzi, którzy ratując innych, w tym przypadku Żydów ponieśli śmierć. Jako pierwszy głos zabrał pan Maciej Pawlicki, pomysłodawca całego projektu, który stwierdził, że historie opowiedziane w filmie to jedynie wycinek, cytowanej w filmie słowami profesora Strzembosza czubek góry lodowej, wielkiego nieopisanego dobra Polaków. Po wymianie poglądów przez debatujących oraz po przemowie ambasadora Izraela, głos w dyskusji zabrał również nasz wójt. *„Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania filmu, który z nieukrywaną satysfakcją miałem przyjemność oglądać. Ta przyjemność nie wynika jednak z samego filmu, który przecież mówi o najtragiczniejszych losach Polaków, bo czy tragiczniejszym może być inna śmierć niż spalenie żywcem. Ta przyjemność, satysfakcja, wynika z tego, że po raz pierwszy na taką skalę my Polacy podjęliśmy trud opisanie i ocalenia pamięci o często bezimiennych bohaterach! Do dnia dzisiejszego szukaliśmy tylko swoich wad, piętnując je, zapominając o tym, że jesteśmy narodem, którego zwykli mieszkańcy potrafili i potrafią oddać to, co człowiek ma najważniejszego w życiu, oddać życie za życie innych. Dzisiejszy dzień to smutna rocznica dla mieszkańców całej gminy Ciepiałów, bowiem to w naszej gminie 65 lat temu rozegrały się jedne z najtragiczniejszych wydarzeń ostatniej wojny. Dzisiaj, jest to jednak pierwsza rocznica, w której nie tylko my mieszkańcy gminy Ciepiałów, ale cała Polska, a miejmy nadzieję za pośrednictwem tego filmu cały świat jesteśmy dumni, że mieszkamy na ziemi, której mieszkańcy to bohaterowie. Dzięki temu filmowi to postacie historyczne, o których pamiętamy i będziemy pamiętać”.* Po tej wypowiedzi, na sali rozgorzała dyskusja, na temat uhonorowania Polaków ratujących Żydów podczas drugiej wojny światowej pomnikiem. Przedstawiciel IPN, poinformował, że są plany usytuowania pomnika w Warszawie.

Debata zakończyła się obietnicą historyków, że będą oni w ramach projektu „Życie za życie”



dążyli do opisanie wszystkich przypadków polskiego heroizmu, a o samej tragedii w Ciepiałowie już planowany jest 1,5 godzinny film oraz w niedługim czasie Narodowe Centrum Kultury planuje wydanie książki o mordzie

w gminie Ciepiałów.

Szkoda tylko, że tak późno, że już tak niewielu świadków tamtych dni chodzi po tym świecie. Kto opowie te tragiczne historie, skoro telewizja publiczna wyemitowała film „Życie za Życie” - wspaniały dokument o bohaterach, narodu polskiego w obliczu zbrodni nazizmu, dopiero o godzinie 24 w nocy. Dlaczego wciąż wstydzimy się mówić na ten temat? Czy film ten zostanie pokazany w Stanach Zjednoczonych, w Izraelu, aby Ci, których ratowano od niemieckiej zagłady, zmienili wyobrażenie o nas Polakach? To pytania, które po premierze filmu pozostały bez odpowiedzi, na nie musimy znaleźć odpowiedź sami.

Obszerne relacje z premiery filmu zamieściła na swojej antenie: Panorama w II programie TVP, telewizja Puls, TVN 24. W programach tych mogliśmy obejrzeć między innymi panią Agnieszkę Kowalską oraz obszerną relację z części filmu opisującego wydarzenia grudnia 1942 roku z gminy Ciepiałów.

Wszystkich mieszkańców gminy, którzy chcieliby opowiedzieć swoje wspomnienia na ten temat, prosimy o kontakt z sekretariatem urzędu gminy. Państwa relacje zostaną wykorzystane w nowej produkcji filmowej szerzej traktującej o losach Kowalskich, Obuchowiczów, Skoczylasów, Kosiorów....., i innych mieszkańcach naszej gminy, którzy nie bacząc na groźbę śmierci, nieśli pomoc tym, którzy wówczas tej pomocy najbardziej potrzebowali.

Serdeczne podziękowania za umożliwienie udziału w premierze składamy Panu Krzysztofowi Naworytowi oraz wszystkim pracownikom Narodowego Centrum Kultury.